Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.
Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gros

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII. Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 6 września 1928. Nr 104

Przy głosowaniu przez całą ludność kraju wybór wroga Kościoła na Prezydenta Państwa jest możliwy.

Już pisaliśmy na łamach naszej gazety o niebezpieczeństwie, mogącem wyniknąć dla sprawy narodowej ze zmiany konstytucji w kierunku wyboru Głowy państwa przez całą ludność kraju. Wobec licznych mniejszości narodowych, wobec zbyt rozwiniętego i rozbujałego radykalizmu w kraju, nie mamy żadnej gwarancji za wyborem na prezydenta państwa dobrego polaka, owszem mamy wszelkie powody ku temu, by się obawiać obioru kandydata o wątpliwym charakterze pod względem narodowym. Wszak jest do przewidzenia, że przy głosowaniu na kandydata prezydenta państwa głosy skrajnej lewicy połączą się z mniejszościami narod. i swego kandydata z łatwością przeprowadzą. Równie, a może nawet jeszcze większe niebezpieczeństwo z wyboru prezydenta przez powszechne głosowanie zagraża Kościołowi kat. Łatwo dojść możemy w Polsce przez taki stan rzeczy do Prezydenta o pokroju meksykańskiego Callesa, tj. wroga Kościoła kat., który dążyć będzie do walki z Kościołem i religją kat. Na ten temat czyni rozważania „Orędownik Wielkopolski” i pisze, co następuje:

„Poważne prądy w obozie rządowym zmierzają do tego, iż wybór prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powinien się odbywać przez powszechne głosowanie.

Pisząc już na ten temat, powiedzieliśmy, iż przeprowadzenie takiej zmiany Konstytucji będzie stanowczo jej pogorszeniem, a może się stać nawet nieszczęściem. Twierdzenie swoje opieramy na urzędowej statystyce oddanych ostatnio głosów przy wyborach. „Wiadomości Statystyczne Głównego Urzędu Statystycznego” wykazują, iż w czasie wyborów do Sejmu z dnia 4 marca 1928 r. zostało oddanych ważnych głosów w całem państwie 11.408.218

Wymieniona liczba głosów została oddana na poszczególne listy, które przedstawiają pewne kierunki polityczne. Wiadomo do czego dążą i czego chcą.

Zastanówmy się na chwilę, jaki mógłby być wynik wyborów przy wymienionej liczbie oddanych głosów, gdybyśmy wybierali nie posłów do Sejmu, ale nowego prezydenta.

Zestawienie cyfr może wreszcie otworzy oczy tym wszystkim, co wypowiadają się dziś za powszechnemi wyborami prezydenta. Przypuśćmy, że na prezydenta Polaka i katolika padłyby głosy tych wszystkich, co głosowali na następujące numery:

№ 1. (Blok rządowy) otrzymał głosów	2.399.032
№ 7. (Nar. Partja Robotnicza) — głosów	228.088
№ 11. (Monarchiści) — głosów	53.623
№ 21. (Bl. lewic., Partji Pracy, idący z rząd.)	146.946
№ 24 (Stronnictwo Narodowe)	925.644
№ 25. (Piast i Ch. D.) razem otrzymał głosów	770.891
№ 30. (Katolicka Unja)	193 323
Liczby te oddane razem dają sumę	4 717.647

Tymczasem wszystkich głosów oddanych zostało, jak już powiedzieliśmy, 11.408.218. Gdy odejmiemy od tej sumy ogólnej cyfry wyżej zliczone, to jest 4.717.647 głosów, to otrzymamy cyfrę 6.690 571. Z głosowania tego wynika, że na kandydata lewicy i mniejszości narodowych pada głosów 6 690.571, na kandydata prawicy zaś otrzymujemy głosów tylko 4.717.647.

Dodać należy, że w tej cyfrze 6.690.571 jest głosów mniejszości narodowych około 3 miljonów i przeszło miljon głosów komunistów czyli zdecydowani wrogowie Polski mają około 4 miljonów głosów. Cyfry te są groźną przestrogą przed wybieraniem Prezydenta przez powszechne głosowanie.

Przy zestawieniu tych cyfr zrozumiałem się staje, że wróg Kościoła katolickiego mógłby zostać prezydentem w Polsce, podobnie jak w Meksyku. Mamy polskich Callesów w rodzaju Putków, Czapińskich czy innych wolnomyślicieli, którzy przy powszechnych wyborach na prezydenta otrzymaliby większość.

Nasze zestawienie jest o tyle nieścisłe, żeśmy do głosów, oddanych na katolickiego kandydata, policzyli wszystkie głosy rządowej jedynki, a także i lewicy, idącej z rządem, podczas gdy wiadomo, że przy głosowaniu na te listy oddane zostały głosy takie, które przy wyborach prezydenta za kandydatem katolickim bezwarunkowo by nie padły. Część „jedynki” głosowała w Sejmie i Senacie przeciw katolickiej szkole.

Niebezpieczeństwo powszechnych wyborów na prezydenta jest aż nadto jasne i widoczne. Mimo, że Polska jest krajem katolickim, to jednak przy wyborach na prezydenta mogą wejść rozmaici masoni, popierani przez mniejszości i lewicę, którzy z katolikami będą postępowali w katolickiej Polsce tak, jak Calles w Meksyku. Tembardziej to jest możliwe, iż obecni zwolennicy powszechnego wyboru prezydenta pragną temu nowemu prezydentowi dać władzę całkiem nieograniczoną i nadać mu prawo mianowania rządu niezależnie od woli Sejmu i Senatu, czyli uniezależnić od kontroli przedstawicieli społeczeństwa.

Trudno nam tylko zrozumieć ślepotę niektórych kół „jedynki“, które udają nawet i dobrych Polaków i katolików, a tego grożącego Polsce niebezpieczeństwa, wrazie powszechnych wyborów na prezydenta, zrozumieć nie chcą, czy nie umieją.

Nie dajmy się usypiać zapewnieniami tych czy innych ludzi, czy fałszywem przedstawieniem rzekomej poprawy gospodarczej, czy politycznej, ale baczmy pilnie, by nam przy zmianie Konstytucji nie narzucono pętli na szyję, którą potem rozerwać będzie trudno”.

Kto będzie Prezydentem Państwa, wrazie wybierania Prezydenta w powszechnem głosowaniu. Jeżeli stanie do wyboru marsz. Piłsudski i Daszyński. — Kto zostanie obrany?

„Gazeta Kość.” pisze:

„Jeżeli uprzytomnimy sobie, że wbrew woli marsz. Piłsudskiego, który zalecał wybrać marszałkiem Sejmu p. Bartla, wybrano już w Sejmie p. Daszyńskiego marszałkiem, to w powszechnem głosowaniu ma ten trybun ludu chyba jeszcze lepsze widoki zostać Naczelnikiem Państwa.

Trzeba się liczyć przecież z rozbiciami głosów polskich na rozmaitych kandydatów, tak że do ściślejszych wyborów przyjdzie marsz. Piłsudski i Ign. Daszyński. Oczywiście cała lewica i mniejszości narodowe rzucą swe głosy na ostatniego. W ten sposób władza socjalistom sama wpadnie w rękę.

Czy marsz. Piłsudski zechce im miejsca swego, zdobytego w maju 1926 r. ustąpić?

Zobaczymy!“

Otwarcie IX Zgromadzenia Ligi Narodów.

Przewodniczący Ligi Narodów o Polsce.

Genewa, 3. 9. W przemówieniu swojem, wygłoszonem na otwarciu zgromadzenia L. N., przewodniczący R. L. N. Prokope omówił postęp w sprawie utrwalenia pokoju, podkreślając znaczenie paktu Kelloga. Z trybuny przewodniczącego, min. Prokope przypomniał przedstawicielom 50 państw, wśród których znajduje się 6 premjerów i 16 ministrów spraw zagranicznych, że właśnie Polska jest inicjatorką powszechnego paktu, wyrzekającego się wojny napastniczej. Projekt Polski w pierwotnej swej redakcji miałby większe znaczenie dla prac nad utrwaleniem pokoju niż pakt Kelloga.

Ustępy przemówienia przewodniczącego przyjęto oklaskami, tak samo jak w zeszłym roku przyjęto jednomyślnie rezolucję polską, która zawiera zasadniczą myśl pierwotnego polskiego projektu paktu o nieagresji, wyłonionego na 8 em zgromadzeniu. W kołach zgromadzenia omawiane jest podobieństwo obu paktów.

Doniosła działalność Ligi Narodów w czasie swego 9-letniego istnienia.

Genewa, 3. 9. W mowie, wypowiedzianej z okazji otwarcia sesji 9 zgromadzenia Ligi Narodów, przewodniczący Rady Ligi Nar., finlandzki min. spraw zagr. Prokope oświadczył, że Liga Narodów w czasie swego 9 letniego istnienia wykazała nader doniosłą działalność przy załatwianiu zatargów międzynarodowych oraz w sprawie utrzymania i utrwalenia pokoju. Mówca powitał z zadowoleniem powrót Hiszpanji do czynnego udziału w pracach Ligi Narodów i wyraził nadzieję, że również Brazylja, Argentyna i Costaryca rychło pójdą za jej przykładem.

Następnie mówca przedstawił w zarysie dokonane w ciągu ub. roku prace L. N., w których w pewnym stopniu brały udział państwa niezależne do Ligi Narodów, jak St. Zjednoczone, Rosja sowiecka i Turcja.

Wielkie znaczenie dla przywrócenia normalnych stosunków w Europie miały przedewszystkiem prace dokonane na terenie gospodarczym, prace trybunału rozjemczego i komisji bezpieczeństwa, mające na celu popieranie stosunków międzynarodowych, która również zajmowała się przygotowaniami do zwołania międzynarodowych konferencyj w sprawie ograniczenia i zaniechania zbrojeń. Wreszcie przewodniczący Prokope powitał przy jednomyślnem poparciu pakt Kelloga i gratulował jego twórcom Kellogowi i Briandowi.

Pakt, zdaniem mówcy, stanowi wielkie i cenne poparcie dla działalności Ligi Narodów i obecne zgromadzenie Ligi może odnieść się do niego z całem zaufaniem.

Mowa min. Prokope przyjęta została hucznemi oklaskami przez zgromadzonych. Z kolei przystąpiono do wyboru komisji sprawdzania mandatów.

Duńczyk przewodniczącym IX Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa, 3. 9. Zgromadzenie Ligi Narodów wybrało 44 głosami na 50 głosów oddanych, na swego przewodniczącego radnego duńskiego dyplomatę Zahlego. Nowoobrany przewodniczący wygłosił krótkie przemówienie, dziękując za zaszczyt, jaki przypadł w udziale jego krajowi oraz za okazane zaufanie.

W zakończeniu przemówienia Zahle oświadczył, że poświęci wszystkie siły, ażeby obradom IX Zgromadzenia zapewnić całkowite powodzenie.

Sprawa Westerplatte na porządku obrad Rady Ligi Narodów.

Gdańsk, 3. 9. Prezes senatu Sahm udał się do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym Rady L. N. znajduje się, jak donoszą pisma tutejsze, m. in. także sprawa polsko gdańskich umów co do Westerplatte i portu Dattache, która przedłożona będzie Radzie Ligi Narodów.

Krwawe demonstracje komunistów w Warszawie.

Warszawa, 3. 9. Komuniści warszawscy usiłowali w sobotę urządzić demonstracje przed więzieniem przy ul. Dzielnej. Na ulicach Smoczej, Dzielnej, Stawki i Nowolipki usiłowali zebrać pochód. Przybyła policja rozpędziła zbiegowiska, przyczem aresztowano niejakiego Icka Cyterszpilera, skazanego na 6 lat więzienia za śpiewanie w sądzie po wyroku międzynarodówki i wznoszenia obelżywych okrzyków, a obecnie wypuszczonego na mocy amnestji.

Warszawa, 3. 9. Wczoraj około godz. 7 uformował się w pobliżu ul. Dzikiej pochód komunistyczny. Posterunkowy, który to zauważył, zawiadomił telefonicznie z pobliskiego sklepu władze policyjne. W chwili, gdy wychodził ze sklepu, napadła go grupa komunistów. Wobec przeważającej liczby napastników skoczył do przejeżdżającego tramwaju. Napastnicy usiłowali ściągnąć go ze stopni tramwaju, wobec tego posterunkowy oddał 3 strzały. 3 osoby zostały ranne.

Przybyły oddział policji zlikwidował zamieszki, aresztując 10 osób. W czasie rozpraszania manifestantów kilka osób zostało ciężej rannych.

Straszna katastrofa samolotowa we Francji.

Tragiczna śmierć francuskiego ministra handlu Bokanowskiego.

Toul, 2. 9. Dziś o godz. 9,20 minister handlu Bokanowski wybrał się na wycieczkę aeroplanem z Toul do Clermont Ferand. W kilka chwil po odlocie z Toul, po osiągnięciu 500 metr. aparat zakołysał się i spadł na ziemię. Wszyscy znajdujący się w samolocie a mianowicie min. Bokanowski, pilot Hamn, dyr. techniczny Towarzystwa Żeglugi Powietrznej Le Fane, mechanik Viden, kap. Vilins, ponieśli śmierć wskutek katastrofy. Przy szczątkach rozbitego i na pół spalonego aparatu znaleziono tylko zwęglone zwłoki.

Toul, 2. 9. Aeroplan był dwupłatowcem jednomotorowym o sile 420 koni, i należał do typu używanych przez wielkie linje komunikacyjne i dających najwyższą gwarancję bezpieczeństwa.

Wzlot był dość trudny. Aeroplan osięgnął już wysokość 150 mtr., gdy motor gwałtownie począł słabnąć. Pilot próbował zawrócić, jak się zdaje, z zamiarem lądowania, lecz na skutek utraty szybkości aparat stracił równowagę i spadł prosto na ziemię. Niektóre zwłoki zostały wyrzucone na zewnątrz łódki. Trupy były tak zwęglone, że identyczność ich określić się mogło jedynie dzięki posiadanym zegarkom, papierośnicom itd.

Ciało min. Bokanowskiego wysłane zostało do Paryża. Pogrzeb odbędzie się w środę.

Ze wszystkich stron do mieszkania min. Bokanowskiego napływają telegramy kondolencyjne. Min. Bokanowski liczył lat 49 i pozostawił czworo dzieci.

Na chwilę przed odjazdem, który miał się skończyć dla niego tak fatalnie, min. Bokanowski oświadczył gen, Dupeiran: „Dzienniki piszą, że ja nigdy nie latam aeroplanem i staram się zabezpieczyć przed wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwem, jednakże podróż powietrzna bynajmniej mię nie przeraża".

Wyrazy współczucia Rządu Polskiego.

Warszawa, 3. 9. Pełniący obowiązki szefa protokołu Min. Spraw Zagr. p. Czesław Andrycz, złożył wczoraj ambasadorowi francuskiemu Laroche wyrazy współczucia Rządu polskiego z powodu katastrofy, której ofiarą padł min. Bokanowski.

Amundsen nie żyje.

W odmętach oceanu znaleziono szczątki hydroplanu, którym spieszył na pomoc.

Oslo, 1. 9. Wczoraj wieczorem przybył do Kongso norweski parowiec rybacki Brod i przywiózł ze sobą pływak hydroplanu, znaleziony w odległości 100 klm. na północ od Tromsoe. Odrazu zrodziło się przypuszczenie, że pływak ten pochodzi z hydroplanu „Latham", którym Amundsen wyleciał dnia 18-go czerwca rb. na poszukiwanie gen. Nobile.

Pływak ten koloru szaro-niebieskiego dwumetrowej długości jest mocno zardzewiały, coby wskazywało, że długo znajdował się w wodzie. Został prawdopodobnie gwałtownie oderwany od podwozia.

Porównano go z fotografją samolotu Amundsena, przyczem stwierdzono, że zarówno kształt jak i wymiar zgadzają się z całokształtem samolotu.

Francuski konsul z Tromsoe zapewnił korespondenta United Press, iż nie ulega wątpliwości, że pływak ten jest szczątkiem samolotu „Latham". To samo twierdzi jeden z przyjaciół Amundsena w Bergen, który widział samolot przy starcie, był obecny przy naprawie tego właśnie pływaka w Bergen.

W ten sposób uzyskują potwierdzenie przypuszczenia o śmierci Amundsena. Roal Amundsen nie żyje.

Powszechnie oczekuje się proklamowania dnia żałoby narodowej.

Norwegja w żałobie po Amundsenie.

Oslo, 2. 9. Rząd norweski po urzędowem potwierdzeniu śmierci Amundsena, odwoła okręty, wysłane na poszukiwania tego wielkiego bohatera. W całej Norwegji panuje wielka żałoba. Dzienniki zamieszczają obszerne życiorysy Amundsena.

Śledztwo nie stwierdziło śladu winy Nobilego.

Medjolan, 2. 9. Jak donoszą tutejsze dzienniki, Mussolini przeprowadził osobiście śledztwo w sprawie katastrofy „Italji" i stwierdził, że zarówno gen. Nobile, jak i reszta członków załogi nie ponoszą żadnej winy, i że w całej katastrofie zachowali się w sposób odpowiadający godności oficerów włoskich.

Wyniki tego śledztwa potwierdził Mussolini na piśmie i przesłał odnośny list odręczny do gen. Nobile.

Zarządzone zostały składki na budowę pomnika „Italji".

Achmed Zogu ogłoszony królem Albanji.

Belgrad, 1. 9. Dziś o godz. 5 po połudn. odbyła się uroczystość ogłoszenia przez parlament Achmeda Zogu królem Albanji. Artylerja w Tiranie oddała 101 strzałów armatnich na cześć nowego monarchy. Następnie posłowie parlamentu złożyli hołd nowemu królowi w jego willi, poczem uformował się pochód, na którego czele szli oficerowie, ministrowie, a w końcu gwardja przyboczna króla. W pochodzie do parlamentu szedł również Achmed Zogu, by złożyć przysięgę na konstytucję. Dziś wieczorem odbyły się uroczystości ludowe na koszt skarbu państwa. Zabawy ludowe będą trwały przez całą niedzielę i poniedziałek.

Wszelkie wiadomości, rozpowszechnione przez źródła niemieckie, jakoby dyplomacja angielska interwenjowała przeciw proklamowaniu Achmeda Zogu królem Albanji, są nieprawdziwe.

Zwiększenie uprawnień kuratorów szkolnych.

Warszawa. Minister W. R. i O. P. wydał ostatnio rozporządenie, będące wyrazem odciążenia ministerstwa w zakresie spraw, które mogą być załatwiane przez władze szkolne II instancji.

W myśl tego rozporządzenia zostało kuratorom przekazane prawo mianowania i zwalniania tymczasowych nauczycieli państwowych szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich oraz nadzór nad niższem i średniem szkolnictwem zawodowem, wreszcie prawo udzielania wszelkich urlopów podległym funkcjonarjuszom.

Następnie uchylone zostało postanowienie, zastrzegające dla ministra prawo przenoszenia w stan spoczynku nauczycieli, kierowników i nauczycieli preparand nauczycielskich oraz publicznych szkół powszechnych.

Nakoniec we wszelkich sprawach uczniów szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych i zakładów kształcenia nauczycieli szkół powszechnych, kuratorowie mają orzekać ostatecznie, jako instancja odwoławcza od decyzji dyrekcji szkoły.

Nagroda Nobla.

Według ostatnio ogłoszonego raportu, tegoroczna nagroda Nobla wynosić będzie 156.938,70 kor., czyli o wiele więcej, niż w latach poprzednich. Przyczyną tej zwyżki jest rozporządzenie rządu, uwalniające Fundusz Nagrody Nobla od podatku, który obecnie wynosi 31.036.812 kor.

Hasłem dnia: Święto Przysposobienia Wojskowego, które odbędzie się dnia 9 września 1928.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 5 września 1928 r.

Kalendarzyk. 5 września, Sroda, Wawrzyńca Just., bw.
6 września, Czwartek, Zacharjasza pr.

Wschód słońca g. 4 — 54 m. Zachód słońca g. 18 — 14 m.
Wschód księżyca g. 23 — 25 m. Zachód księżyca g. 10 — 52 m.

Z miasta i powiatu

Od redakcji.

W sprawie przyjmowania ogłoszeń donosimy, że w dni gazetowe t. j. w poniedziałki, środy i piątki należy składać ogłoszenia do gaz. „Drwęcy" najpóźniej do 9-tej godz. z rana. Ogłoszenia, które wpłyną po dziewiątej, możemy zamieścić dopiero w następnym numerze gazety.

Przeniesienia.

Nowemiasto. W składzie nauczycielskim w naszem mieście dość znaczne zaszły zmiany. Między innemi z gimnazjum przeniesieni zostali: p. dr. Komassa — b. czasowy kierow. zakładu oraz p. prof. Machinko. Obydwaj profesorowie nie ograniczali się tylko do wykonywania obowiązków w zakres szkoły wchodzących, ale ponadto najżywszy brali udział w pracy narodowej, społecznej i kulturalno-oświatowej, zwłaszcza tę ostatnią dziedzinę zasilali nieustannie cennemi wykładami w rozmaitych towarzystwach i organizacjach. Ponadto p. dr. Komassa, jako prezes L. O. P. P., wielce się zasłużył około rozwoju tej organizacji, przyczyniając się do rozpowszechnienia jej idei i przysparzając naszemu lotnictwu sporo grosza. Dla tego społeczeństwo miejscowe ich ubytek odczuwa boleśnie i wdzięczne za trud i poświęcenie dla dobrej sprawy, życzy im szczerze pomyślności na nowych placówkach.

Z targu.

Nowemiasto. Na wtorkowym targu płacono następujące ceny: za ft. masła 2,50—2,80, mdl. jaj 2,30, kury 3,50—5,00, kurczęta 1,70—2,00, kaczki 3,75—4,00, gęsi 7,00—9,00 za szt., gruszki 15—50 gr, jabłka 25—40, grzyby 30 gr za miarkę, ft. pomidorów 1,20, wiśnie 25 gr za litr, 6 pęczków cebuli 50 gr, marchew 10 gr, kalarepa 10 gr za wiązkę, kalafior —,20 za szt., główka kapusty 10—50, kartofle 5,50 żyto 17.00 zł za ctr.

Czyżby wyrządzenie szkody ze zemsty?

W. Bałówki. Gospodarzowi T. Weinertowi z W. Bałówek jacyś nieznani osobnicy już od dłuższego czasu wyrządzają szkodę w ogrodzie warzywnym. W nocy z 29 na 30 ub. m. zapalili mu klaftę torfu na łące, oddalonej około 80 m. od jego zabudowań. W. nie jest ubezpieczony — szkodę mu wyrządzoną oblicza na 50 zł. Chociaż nazwisk sprawców podać nie może, W. twierdzi jednak, że wyrządzono mu szkodę ze zemsty.

Poświęcenie sztandaru Kółka Rolniczego.

Mroczno. W niedzielę, dnia 2 bm., przy pięknej pogodzie, obchodziło tut. Kółko Rolnicze uroczystość poświęcenia sztandaru, którą zapoczątkowała o godz. 10 przed poł. Msza św. na intencję Kółka, odprawiona przez ks. wik. Papenfusa. O godz. 3 po poł. uformował się przed szkołą pochód, wszystkich miejscowych towarzystw i delegacyj, który ruszył do kościoła na uroczyste nieszpory, odprawione przez księdza Wikarego. Poświęcenia sztandaru przed nieszporami dokonał ks. dr. Maliński po pięknem przemówieniu, w którem czcigodny duszpasterz wskazał na postać św. Izydora, patrona rolników, jako na wzór pracowitości i cnót chrześcijańskich i powiedział, że o ile zgodnie z przykazaniem Bożem rolnik będzie pracował, może być pewien błogosławieństwa Bożego, a korzyść z jego pracy będzie miało całe społeczeństwo. Pienia kościelne wykonał udatnie chór Tow. św. Cecylji z Mroczna. Po dokonanym akcie poświęcenia wyruszono pochodem z rozwiniętym sztandarem przed „Bazar". Tam przywitał gości i delegacje prezes Kółka p. Przeczewski. Następnie przemówił p. Serożyński

EMIL RICHEBOURG. 62

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

Przeszła do swego pokoju, ubrała się czemprędzej i rzekła na wychodnem do męża:

— Idę do baronostwa.

Pomimo osłabienia, nie szła, ale biegła pędem przez ulicę. Za chwilę wchodziła w bramę pałacu państwa de Précourt.

Nie czekała wcale, żeby ją zapowiedział który ze służących. Przeszła szybko przez przedpokój, minęła jeden i drugi salon wpadając nagle do pokoju baronowej.

Gdy ją ujrzała przed sobą, pani de Précourt krzyknęła mimowolnie najokropniej przestraszona.

— O czem że to ja się dziś dowiedziałam, Adelo? — spytała tonem surowym pani Lambert. — Utrzymują, że Joanna poślubia hrabiego Borseanne'a.

— To prawda — odrzuciła baronowa.

— I ty śmiesz wyznać to mnie w oczy, mnie, matce Jerzego!

— Niestety! — westchnęła ciężko pani de Précourt.

— A cóż wy jesteście za ludzie? — krzyknęła pani Lambert, rozdrażniona do największego stopnia.

— Józiu, Józiu! Błagam cię! — jęknęła boleśnie Adela.

— Ja jestem również matką! — mówiła dalej pani Lambert, doprowadzona do ostateczności. — Czy wiecie co robicie? Oto po prostu zabijacie mi syna! Tak, zabijacie go!

— Boże! wielki Boże! — Adela załamała ręce rozpaczliwie — jeszcze tylko tych wyrzutów brakowało do mojej strasznej boleści!

— Mój Jerzy najdroższy! moje biedne dziecię! — załkała głucho pani Lambert. — On ją kocha tak szalenie!... Ależ bo i Joanna zdawała się kochać go tak samo!.. Powiedzże mi coś przecie!... Więc to ty, lub twój mąż zmuszacie córkę do tego małżeństwa?

— Mnie ten związek sprawia wstręt najokropniejszy i duszę mi rozdziera, a i pan de Précourt nie widzi w nim wcale rękojmi przyszłego szczęścia Joasi. Ty, moja biedna Józio cierpisz, myśląc o twoim synu. Pojmuję to. Czy sądzisz jednak, żem ja mniej od ciebie zbolała? I jam godna litości, chciej mi wierzyć! Czyniłam com tylko mogła, aby przeszkodzić tej okropności. Próbowałam próśb usilnych, pieszczot najczulszych; nawet gorzkich wyrzutów i gniewu... Słowa moje odbiły się jak od skały, od jej woli żelaznej, niezłomnej. Ona chce, chce koniecznie tego człowieka!... Wspomniałam jej o Jerzym, wołając z uniesieniem: — „Ty jego kochasz, jego jedynie!" — „Tak... jak się kocha brata" — odpowiedziała mi na to z całym spokojem.

— Zakochała się więc w tamtym? I śmie to wyznać wobec ludzi uczciwych! — wybuchnęła gwałtownie pani Lambert.

— Wiesz co, spytaj ją sama. Zaraz ci ją sprowadzę.

— Nie.. nie! — pani Lambert zaprotestowała tonem suchym, z uśmiechem pełnym ironji pogardliwej. — Zostawmy w spokoju pannę baronównę, nie odrywając jej od słodkich marzeń i ważnych zajęć przedślubnych. W wilję ślubu, a w dniu, w którym ma się podpisywać intercyzę, nie lubimy, żeby nam ktokolwiek przeszkadzał... Nie powinnam była pojawiać się u was z moim ciężkim smutkiem i zakłócać nastroju weselnego... Chciej mi przebaczyć ten krok niestosowny.

I skierowała się ku drzwiom.

— Józiu! Józiu! — rozpłakała się w głos pani de Précourt. — Jakto? Także mnie porzucasz, bez jednego słowa pociechy?

— Nie mamy sobie więcej nic do powiedzenia.

— Ah! — zawołała Adela z najwyższą boleścią — miałam jedną, jedyną przyjaciółkę, za całą w życiu pociechę i tę tracę na wieki!

Pani Lambert wróciła się do progu, spojrzała litościwie na biedną Adelę w łzach tonącą, wzięła ją oburącz za głowę i rzekła zcicha, w czoło całując:

(Ciąg dalszy nastąpi)

z Lekart, o historji Towarzystwa nawoływał, że pod sztandarem Kółka Roln. winni się skupiać wszyscy rolnicy bez wyjątku. W imieniu Tow. Samodzieln. Kupców z Nowegomiasta przemówił p. B. Gęstwicki. Po przemówieniach przystąpiono do wbijania 11 gwoździ pamiątkowych. Na zakończenie tej ceremonji odśpiewał chór św. Cecylji „Rotę". Później udano się w pochodzie na salę p. Trzyńskiego, gdzie zasiedli wszyscy do wspólnej kawy, podczas której był koncert, śpiew Tow. św. Cecylji, deklamacje dziewczątek i odczytanie telegramów. Dzień ten zakończono zabawą taneczną

Z Pomorza.

Przedstawienie amatorskie.

q **Lidzbark.** Tut. tow. młodzieży Katolickiej Męskiej urządziło w ub. sobotę i niedzielę przedstawienie amatorskie. Amatorzy wywiązali się ze swego trudnego zadania jak mogli najlepiej. Niestety nie dopisała ani w pierwszym ani w drugim dniu publiczność, tak że towarzystwo prawdopodobnie miało jeszcze straty, miast zysku. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Przystąpienie dzieci do I Komunji Św.

q **Lidzbark.** W ub. niedzielę, przystąpiło dzieci z parafji naszej po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Dzieci, w liczbie 106 w tem 62 chłopców i 44 dziewczat, zebrały się na cmentarzu i z pieśnią „Kto się w opiekę" udały się do kościoła, gdzie z rąk czcigodnych kapłanów otrzymały poraz pierwszy Komunję św.

Z Bractwa Kurkowego.

q **Lidzbark.** W ub. niedzielę odbyło się na strzelnicy Bractwa Kurkowego strzelanie o ordery i nagrody. Udział braci strzelców był bardzo liczny. Tak doskonałych wyników jeszcze nienotowano dotychczas. W strzelaniu o ordery decydował najlepszy strzał, przyczem wszystkie inne strzały tak samo musiały być w pierścieniach. Pierwszą dwudziestkę dnia wystrzelił hon. członek burmistrz p. Rochon. Inni bracia jednakże nie chcieli ustąpić miejsca bratu Rochonowi, to też sypały się dwudziestki jak z rogu obfitości. Końcowy rezultat strzelania o nagrody był następujący: I. order br. Roman Bożeński, II br. Jan Jakubowski, III br. Bolesław Neumann, IV br. Bronisław Borowski, V br. Maksymiljan Rochon, VI br. Klucznik. Wszyscy zwycięzcy wystrzelili dwudziestki. W strzelaniu o nagrody decydowała wygrana największa liczba zdobytych pierścieni. I w tem strzelaniu walka była zaciekłą. Pierwszą nagrodę zdobył br. Bronisław Borowski. II br. Feliks Uzikowski, III br. Jan Piotrowski. IV br. Zygmunt Ścisłowski, V br. Bolesław Neumann, VI br. Jan Ruciński. Po strzelaniu odbyło się w lokalu prezesa br. Ścisłowskiego uroczyste wręczenie orderów i nagród. Następnie bawiono się ochoczo w prawdziwie braterskiej harmonji.

Akademja Mazurska.

o **Działdowo.** Z okazji 4-ego zjazdu studentów Uniwersytetu Poznańskiego Korporacji „Masovia" dnia 2 bm. urządzono w Działdowie w hotelu „Masovia" akademję mazurską, na której całość złożyły się: referat polityczny, gra na pianinie, deklamacja i odczyt.

Przy szczelnie wypełnionej sali hotelu „Masovia" powitał zebranych w serdecznych słowach jeden z panów studentów i poprosił p. redaktora Olecha o wygłoszenie referatu. Referent w obszernem przemówieniu określił sytuację polityczną wewnętrzną Państwa Polskiego i walkę polityczną zagraniczną w stosunku do Niemiec i Litwy oraz mówił o zadaniu i działalności Związku Obrony Kresów Zachodnich. Referatu publiczność wysłuchała w wielkiem skupieniu.

Tak pianista za artystyczne wykonanie gry, jak i deklamator za wygłoszenie deklamacji pod tytułem: „Bądź silny", zyskali huczne oklaski. Pięknie opracowany odczyt na temat: „walki polityczne i kulturalne o ziemie Mazowsza" wywarł na słuchaczy dodatnie wrażenie. Na zakończenie odśpiewano „Rotę" Konopnickiej.

Jeszcze o zjeździe „Masovii" w Działdowie.

Działdowo. Pierwszem, co dzisiaj zauważa każdy przyjezdny do Działdowa — jest wielka mnogość różnobarwnych czapek studentów z Poznania, którzy serdecznie witają gości, służąc im pomocą i radą. Na dworcu i w mieście panuje ruch wprost niezwykły, jakieś gorączkowe przygotowania, krzątanie się gospodarzy, pragnących, ażeby wszystkim było jaknajlepiej, ażeby nikt skarżyć się nie mógł na brak czegoś, lub na niewygodę.

Niejeden więc z nieznajomych zdziwiony pyta, co też ma znaczyć ten tak dziwny ruch w spokojnem zwykle miasteczku mazurskiem, które na dzień jeden naraz się ożywiło, skąd i poco tyle osób nowych doń przybywa. A każdy stały mieszkaniec z radością i poniekąd z dumą odpowiada, że w murach tych bawią liczne rzesze studentów i gości, przyjeżdżających tu w celu wspólnej, ochoczej zabawy na dorocznym balu „Masovii".

W hotelu (na cześć konwentu „Masovią" nazwanym), ruch jeszcze większy; spieszą się jedni, ażeby zdążyć zająć jakiś wolny pokoik, bo numerów już wkrótce zabraknie, inni znów idą na mającą się wkrótce odbyć „akademję mazurską", my zaś wybieramy się na kort miejscowego klubu tennisowego, gdzie odbywa się towarzyska rozgrywka z gośćmi z Nowegomiasta. Gra odbywa się przeważnie mieszana, wspólnie z miejscowymi tenisistami, wyniki więc nam nic nie powiedzą. Naogół gracze są w dobrej formie, wobec czego spodziewać się należy, że przebieg rozgrywek o mistrzostwo okręgu, mające się odbyć z udziałem klubów z Brodnicy, Lubawy, Nowegomiasta, Lidzbarka i Działdowa, a wyznaczone na dzień 9-go września, będzie bardzo zajmujący i wówczas dokładne podamy wyniki.

Pożar stogu.

o **W. Turza.** W sobotę, dnia 1 bm. spłonął stóg zboża oberżyście p. Bogumiłowi Pieszczekowi w W. Turzy pow. Działdowo. Stóg składał się z 18 fur zboża, zapalił go 10-cio letni chłopiec Szymański, który w pobliżu stogu piekł kartofle. Stóg ubezpieczony nie był, wobec czego p. P. ponosi około 2000 zł szkody.

Straszny wypadek zabójstwa, spowodowany nieuwagą.

Bydgoszcz. W miejscowości Wąwelno wydarzył się straszny wypadek zabójstwa, spowodowany nieuwagą gospodarza Pilarskiego. Pilarski, zajęty przy układaniu stogu, po zakończeniu pracy rzucił z góry żelazne widły, które spadając, zraniły śmiertelnie w głowę małego syna, bawiącego się pod stogiem. Dziecko po kilkunastu minutach umarło.

Pogrzeb bez nieboszczyka.

Chojnice. W niedzielę, dnia 26 ub. m. miano pochować zwłoki dziecka. Trumienkę dzieci zaniosły na cmentarz, gdzie odbyły się przepisane rytualne ceremonje, poczem trumienkę spuszczono do grobu. Tymczasem nieszczęście chciało, że zrobiono tu rachunek bez gospodarza, bo trumienka spoczęła w grobie, a mały nieboszczyk spoczywał nadal w kostnicy. — Zapomniano go w trumnie pomieścić. Trzeba będzie trumienkę odkopać i sprawić ponowny pogrzeb.

Program

zawodów lekko-atletycznych w dniu Święta Przysposobienia Wojskowego w Nowemmieście.

Dnia 9 września rb., w dniu Święta Przysposobienia Wojskowego odbędą się zawody lekko-atletyczne. Zgłoszenia zawodników należy nadesłać najpóźniej do dnia 7 września rb. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach:

a) bieg 100 mtr.	i) pchnięcie kulą
b) „ 200 „	j) skok w dal
c) „ 400 „	k) „ w zwyż
d) „ 800 „	l) „ o tyczce
e) „ 1500 „	ł) sztafeta 4×100 mtr.
f) „ 3000 „	m) „ 4×400 „
g) rzut dyskiem	n) koszykówka i siatkówka.
h) „ oszczepem	

Powiatowy Komendant Przysposobienia Wojskowego
(—) Sikorski, por.

Podwójne nieszczęście.

Tczew. Niejaka Karlikowska, zabawiając się w ogrodzie przy ulicy Skarszewskiej obok restauracji „Tivoli" spadła z huśtawki. Bezprzytomną odwieziono do domu. Stan jej jest groźny. W godzinach przedpołudniowych spadł z tej samej huśtawki chłopiec, który doznał złamania ręki.

Straszny wypadek.

Wejherowo. Gospodarza Malotkę z Bolszewa w tych dniach spotkało straszne nieszczęście. Przy młóceniu zboża zajęty był syn p. Malotki, 30-letni Ignacy wpuszczaniem zboża do maszyny. Straciwszy w pewnej chwili równowagę, dostał się przez nieostrożność nogą w mechanizm maszyny, która urwała mu nogę. Przywołany p. dr. Spors musiał nieszczęśliwemu amputować nogę powyżej kolana. Niestety nie pomogło to już nic, bo nieszczęśliwy zmarł wskutek upływu krwi już niedługo po wypadku.

Z dalszych stron Polski.

Katastrofa kolejowa pod Piotrkowem.

Piotrkowo. W dniu 1 września rb. o godz. 3 m. 55. rano na stacji Gorzkiewice linji Częstochowa—Piotrków, na stojący na stacji pociąg węglowy najechał, wskutek złego nastawienia zwrotnicy drugi pociąg, wskutek czego zostało zupełnie rozbitych 14 wagonów, zaś 11 uległo wykolejeniu, przyczem zostały one ciężko uszkodzone. Jeden parowóz rozbity, hamulcowy Dubala zabity, zaś drugi hamulcowy Bela — ciężko ranny. Obydwa tory zatarasowane. Na miejsce katastrofy przybyły dwa pociągi ratunkowe.

Niezwykły wypadek letargu.

W czasie wielkiej burzy we wsi Bieniakowie na Wileńszczyźnie padł pod kuźnią piorun i poraził młodego kowala Adama Wojnisza. W drodze urzędowej stwierdzono zgon, sporządzono akt zejścia i zajęto się pogrzebem.

Z niespodziewaną śmiercią młodego człowieka pogodziło się całe jego otoczenie z wyjątkiem matki. Serce matczyne mówiło jej, że syn żyje.

Na usilne zaklęcia matki na cmentarzu przed samem spuszczeniem trumny do grobu, podniesiono wieko trumny i ujrzano istotnie świeże ciało młodego człowieka, jakby pogrążonego we śnie. Gdy dotknięto ciało, okazało się one ciepłe.

Wskutek tego niezwykłego odkrycia pozornie zmarłego odwieziono do domu, złożono do łóżka i wezwano lekarzy, którzy stwierdzili, iż Wojnisz ma istotnie normalną temperaturę ciała, serce jego jednak jest w bezruchu. Zarządzono masaż okolic serca i całego ciała — narazie jednak bez skutku.

Pozornie zmarłemu występują na twarzy rumieńce, zbudzić go jednak ze snu nie można. Stan taki trwa już dni kilka.

Losowanie 5 proc. premjowej pożyczki dolarowej.

Wylosowano numery następujące:
Dol. 40 000: 980680.
Dol. 8.000: 857374.
Dol. 3.000: 463523 256388 897037.
Dol. 1.000: 637754 665031 128081 638308 588229.
Dol. 500: 725597 609267 600018 852182 599539 853804 131356 944316 833213 522838.
Dol. 100: 157989 283521 470441 782007 357358 353126 633103 140730 858621 807393 451340 785689 407363 997629 359438 208960 704415 706524 118563 327049 498958 040469 540797 258866 093596 865018 820941 574920 473336 769536 614430 875209 301622 183925 614635 646303 863061 089635 811458 136540 713484 527416 429612 398343 174233 767853 852767 285338 563700 197859 993858 300163 977693 759705 392343 058031 626455 528962 413752 697111 385556 262441 482103 007551 134350 442348 884628 402127 549967 009451 297934 764248 300474 121373 091771 381938 354518 540982 926763 365711.

Przystąpienie do paktu Kelloga.

Waszyngton, 2. 9. 39 narodów wyraziło już w sposób oficjalny, bądź nieoficjalny zamiar przystąpienia do paktu Kelloga. W dniu wczorajszym otrzymano tu oficjalne zawiadomienia m. in. od Holandji, Szwajcarji, Luksemburga, Panamy i Urugwaju.

Zawody sportowe P. W. na Pomorzu.

W drugiej połowie września odbędą się w powiatach i obwodach na terenie O. K. VIII. pierwsze wielkie zawody sportowe młodzieży z hufców szkolnych i stowarzyszeń, zorganizowanych w drużynach przysposobienia wojskowego.

Zawody te mają być sprawdzaniem całorocznej pracy w oddziałach P. W., porównaniem sprawności fizycznej poszczególnych miejscowości a jednocześnie wyeliminują one zawodników o mistrzostwo Polski dla projektowanych zawodów W. F. i P. W. w Warszawie poprzedzonych zawodami okręgowemi w Toruniu dnia 6 i 7 października rb. na stadjonie i strzelnicach fortu Bolesława Chrobrego.

Przygotowanie zawodów powiatowych spoczywać będzie w rękach oficerów P. W., którzy przyjmować mogą do konkurencji uczestników drużyn P. W., posiadających wyszkolenie pierwszego stopnia, następnie zaś zawody — obwodowe i okręgowe, obesłane zostaną przez zwycięzców na zawodach powiatowych, przyczem do Torunia w dn. 6 października przybędzie około 160 najlepszych sportowców pomorskich P. W., aby zdać egzamin ostateczny przed społeczeństwem polskiem Pomorza z wyników swej pracy i systemu P. W. Program zawodów przewiduje: pięciobój sportowy, lekką atletykę, strzelanie indywidualne oraz specjalne, konkurencja dla pań: bieg 60 m, skok w dal, rzut dyskiem, oszczepem i strzelanie z broni małokalibrowej.

Obowiązują przepisy P. Z. L. A przyczem zawodnicy muszą posiadać kostjumy lekkoatletyczne, przybory do jedzenia itp., natomiast kwatery i wyżywienie daje wojsko, również wszyscy zawodnicy otrzymują na podstawie legitymacji P. W. zniżki 50 proc. na kolejach. Wojskowi, policjanci i uczestnicy zawodów o mistrzostwo Polski, którzy uzyskali pierwsze trzy miejsca w danych konkurencjach, mogą brać udział w zawodach sportowych P. W. poza konkursem. Broń i amunicję wydają oficerowie P. W.

Odbywające się zawody sportowe P. W. na Pomorzu nastręczają sposobność okazania sympatji i moralnego poparcia dla wysiłków młodzieży w kierunku podniesienia sprawności fizycznej i rozwoju idei obrony narodowej, więc prócz komitetów W. F. i P. W., które rywalizować będą co do należytego przygotowania zawodów i uzyskania dla barw swego powiatu jaknajlepszych wyników, winno całe społeczeństwo poprzeć zamierzenia urzędów i oficerów P. W. oraz miejscowych komitetów.

Chodzi bowiem o to, aby dzień zawodów w danym mieście stał się świętem sportowem, nietylko na skutek oficjalnych uroczystości, lecz głównie przez objawy serdecznego stosunku szerokich warstw społeczeństwa wobec zawodników. Aby zachęcić zawodników do pracy nad sobą i pobudzić członków oddziałów przysposobienia wojskowego do ustawicznego szkolenia się wysiłków, należy przygotować jaknajwiększą ilość nagród dla zwycięzców — inicjatywa jednostek w danym razie byłaby bardzo pożądana i komitety W. F. i P. W. przyjmować będa każdy datek w naturze lub gotówce z przeznaczeniem na zakupno nagród oraz uprzyjemnienie zawodnikom pobytu w danem mieście.

Pomorze, które szczyci się wybitną kulturą sportową i niejednokrotnie zaznaczyło swe sympatje dla działalności P. W. nie zawiedzie i tym razem, dając przykład rzetelnej i poważnej akcji na rzecz wzmocnienia obrony narodowej i podniesienia tężyzny naszej młodzieży.

Powszechny protest Brazylji przeciw niesłychanym okrucieństwom Callesa.

Rio de Janeiro. Jak donosi brazylijski „Journal do Commercio", brazylijskie wiece protestacyjne przeciw Calles'owi, zorganizowane w Rio de Janeiro w pierwszych dniach b. m. przez kierownicze koła katolickie w celu zaprotestowania przeciw twierdzeniu, że śmiertelny zamach na Obregona został dokonany przez organizacje katolickie, przyjęły olbrzymie rozmiary.

Wzięli w nich udział profesorowie uniwersytetu, przedstawiciele palestry, związek inżynierów, związek lekarzy, studenci wszystkich wyższych uczelni, słowem ogół inteligencji republiki brazylijskiej.

Opublikowano listę rozstrzelanych katolików w Meksyku w czasie od 8. kwietnia 1927 r. do 8. kwietnia 1928 r., oraz potworne postanowienie konstytucji meksykańskiej, znoszące wolność sumienia i prawo własności.

Składki na katolików w Meksyku.

Meksyk, 29. 8. Katolicy argentyńscy nie poprzestali na zwołaniu tylko publicznych wieców protestacyjnych przeciwko cierpieniom współczesnego narodu męczenników; z inicjatywy związku robotniczego otwarto subskrypcję narodową na rzecz katolików w Meksyku. Wynik przeszedł oczekiwania, gdyż w ciągu krótkiego czasu zebrano prawie miljon lirów, które przesłano Papieżowi do rozdziału według jego uznania, aby przez to dowieść, że sprawa katolików w Meksyku jest równocześnie sprawą Papieża i katolików całego świata.

Jak widać z ostatnich wiadomości, donoszących o nowych aresztowaniach księży i wiernych za „okropną zbrodnię" udziału we Mszy św., prześladowanie nie jest jeszcze zaniechane i wobec tego pogłoski o rychłem pomyślnem rozwiązaniu trwającego konfliktu są co najmniej przedwczesne.

Ostatnie wiadomości.

Berlin. Biuro Wolffa donosi z Genewy, że niem. kanclerz Müller w dyskusji na plenarnem posiedzeniu zabierze głos w sprawie rozbrojenia wyjaśniając stanowisko niemieckie.

*

Berlin. Korespondent berlińskiej „Vossische Zeitung“ donosi o pewnej nerwowości w łonie delegacji niemieckiej z powodu niedojścia dotąd do konferencji między kanclerzem Müllerem a Stresemannem. Korespondent twierdzi, że nerwowość ta zupełnie jest nieuzasadniona. Briand miał zamiar już dziś odbyć rzeczoną konferencję, a jedynie z powodu zbyt długiego trwania sesji nie mógł tego zamiaru wykonać. Tłomacząc, że nerwowość ta w łonie delegacji niemieckiej zupełnie jest nieuzasadnioną, przestrzega zarazem przed zbytnim optymizmem co do dojścia do skutku zgody na ewakuację Nadrenji. Podkreśla kategorycznie, że nie ma widoków żadnych na wiążące zobowiązania w sprawie ewakuacji całej Nadrenji. Może jedynie chodzić o drugą strefę nadreńską.

Co do całej strefy kolońskiej, to sprawa została już załatwiona w rozmowie między Stresemannem a Poincaré.

*

Berlin. Meklemburski prokurator Muller, znany z procesu robotnika polskiego Jakubowskiego, niewinnie straconego, przechodzi w stan spoczynku z dniem 1 października rb.

*

Stokholm, Kierownik sowieckiej agencji telegraficznej w Stokholmie Aleksandrow został zwolniony ze stanowiska, za to, że uprawiał agitację komunistyczną i szpiegostwo.

*

Londyn. Według statystyki, wydanej przez urząd ruchu kołowego, kursuje w bieżącym roku na drogach publicznych Anglji 1 miljon 270 samochodów, a więc o 120 tys. więcej, niż ub. roku.

Warszawa, 5. 9. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.77.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Zebranie pow. Koła Zw. Inw. R. P. odbędzie się w niedzielę dnia 9-tego bm. o godz. 12-tej w lokalu p Jankowskiego. Na porządku obrad sprawozdanie ze zjazdu wojewódzkiego i referat z poświęcenia sztandaru w Chełmnie. Przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

Lubawa. Zebranie Związku Inw. Woj. Rzplitej P. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 9. IX. rb. o godz. 1-szej w południe u kolegi przewodniczącego w szkole miejskiej. Na porządku dziennym są ważne sprawy jak sprawozdanie ze zjazdu delegatów Pomorza, na które zaprasza się wszystkich inwalidów, wdowy, sieroty i rodziców. Zarząd.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 3 9.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto nowe (suche)	35.00—35.50
Pszenica	43.50—45 50
Jęczmień browarowy	36.00—38 00
Owies nowy	31.75—33 25
Mąka żytnia 65 proc.	52.00—
Mąka żytnia 70 proc.	50.00—

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Podręczniki szkolne

dla Szkoły Wydziałowej i Szkół Powszechnych

oraz WSZELKIE PRZYBORY SZKOLNE

jak: kajety, bruljony, bloki rysunkowe, ołówki, stalówki, pastele i tusze rysunkowe, atrament, cyrkle, tablice, rysiki itd.

poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych.

Księgarnia „Drwęcy“ w Nowemmieście
oraz filje w Lubawie ul. Gdańska 3. i w Lidzbarku Plac Hallera 15.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 13 września rb. o godz. 10 przed połud. sprzedawać będę **w Targowisku** u p. **Fiaszyńskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 świnię.

Szynaka, egz. powiatowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 13-go bm. o godz. 11 przed połud. sprzedawać będę **w Lubawie u p. Leona Karczewskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 kanapę.

Szynaka, egz. powiat.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 13 września rb. o godz. 12.30 w poł. sprzedawać będę **w Złotowie** u p. **Antoniego Lewalskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 krowę.

Szynaka, egz. powiatowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 15 września rb. o godz. 12 w poł. sprzedawać będę **w maj. Rakowice** u p. **Sikorskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

7 sztuk bydła i motocykl.

Szynaka, egz. powiatowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 15 września rb. o godz. 2 po poł. sprzedawać będę **w Hartówcu** u p. **Lemkiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

7 sztuk bydła.

Szynaka, egz. powiatowy.

Ogłoszenie.

Po **znalezioną** kwotę może uprawniony do odebrania w Magistracie zgłosić się w terminie 4-tygodniowym:

380,— zł w gotówce.

Lidzbark, dnia 31. sierpnia 1928 r.

Urząd Policyjny
M. Rochon, burmistrz.

Wytwornia wyrobów cementowych

przy Wydziale Powiatowym w Nowemmieście n. Drw. **podjęła z dniem 1. sierpnia rb.** pod fachowem kierownictwem **fabrykację**

nagrobków i pomników

w cemencie i sztucznych kamieniach (granit, marmur, piaskowiec) od 30 złotych za sztukę począwszy.

Wytwornia ma na składzie stale:

Rury kanalizacyjne od 15—65 cm. w świetle
Rury do budowy studzien od 65—100 cm w świetle.
Krawężniki, ścieki, płyty chodnikowe.
Pustaki, żłoby, kamienie graniczne.
Kule i wazony oraz każde inne wyroby betonowe na zamówienie stosownie do życzeń.

Wytwornia dostarcza gwarantowany towar po niskich cenach na wygodnych warunkach spłaty.

Zamówienia na nagrobki i pomniki przyjmuje się w każdy wtorek i piątek przed południem w Starostwie pokój nr. 13.

Starosta Powiatowy
A. Bederski.

OSADĘ RENTOWĄ

81 morgową w Zajączkowie-Lubawskiem sprzedam. Ziemia pszenno-buraczana. Budynki murowane, masywne. Inwentarze kompletne. Całkowity, bardzo dobry tegoroczny zbiór zboża i paszy.

Wiadomość:

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 18 a, telefon 126, Zaleski.

Ogłoszenie.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, wydało **p. Grzywaczowi Ferdynandowi,** adwokatowi i notarjuszowi, zamieszk. **w Lidzbarku DYPLOM** z prawem wykładania **nauki geografji w** szkołach średnich, ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, państwowych i prywatnych.

Zgubiłem
książeczkę wojskową.
Znalazcę uprasza się o zwrot takowej.
Juljan Domżalski,
Nawra, pow. Lubawa.

Mam na sprzedaż
szle robocze
i 1 powóz półkryty.
J. Kramer, Nowemiasto.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy w Nowemmieście nad Drwęcą
rozpisuje przetarg ofertowy na wykonanie

prac malarskich
przy odnawianiu budynku Starostwa.

Szczegółowe warunki jak i ślepy kosztorys otrzymać można w Wydziale Powiatowym pokój nr. 13 za opłatą 2 — zł.

Oferty należy składać z napisem „Oferta na prace malarskie“ w kopertach zalakowanych najpóźniej do **dnia 18-go IX. rb. do godz. 12 w gmachu Starostwa pokój № 13.**

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconych 10 proc. do Kasy Komunalnej od ofertowej ceny.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie wybór oferenta.

Starosta Powiatowy
(—) A. Bederski.

Mam od zaraz na sprzedaż:
zabudowania
masywne
z ogrodem 3 morg.
nadające się najlepiej dla rzemieślnika.
Bolesław Wyżlic,
Grabowo, ul. kościelna

Mam na sprzedaż:
1 maneż,
1 sieczkarkę
w dobrym stanie.
B. LEWALSKI,
młyn motorowy,
Nowemiasto, Jagiellońska 10.

Liny druciane
dla rolnictwa i przemysłu
polecam
A. Biernacki,
Lubawa, telefon 6.

Poszukuję od zaraz porządną
dziewczynę,
która umie gotować.
Wygocka, Nowemiasto.

DZIEWCZYNĘ
do dziecka, poszukuję od zaraz.
Kulikowska, Nowemiasto poczta.

Poszukuje
CHŁOPAKA
do pracy domowej od **zaraz.**
J. Kramer, Nowemiasto.

Do zaprawiania zboża siewnego najlepsze są
USPULUN i GEMISAN.
Do nabycia
w „ROLNIKU“ w LUBAWIE
Telefon 39.